

Sygn. akt III KZ 20/21

POSTANOWIENIE

Dnia 8 czerwca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Siuchniński

w sprawie skazanego **W. W.**

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 8 czerwca 2021 r.,

zażalenia obrońcy skazanego

na postanowienie Sądu Okręgowego w W. z dnia 11 marca 2021 r., sygn. akt II 1

Ka (...), o odmowie przywrócenia terminu do złożenia wniosku o sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 2 lutego 2021 r., sygn. akt II Ka (...),

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.

postanowił:

uchylić zaskarżone postanowienie i sprawę w przedmiocie wniosku o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 2 lutego 2021 r. przekazać temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 11 marca 2021r., sygn. akt II 1 Ka (...), Sąd Okręgowy w W. nie uwzględnił wniosku W. W. o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w W. zapadłego w dniu 2 lutego 2021r.

Zażalenie na to postanowienie wniosła obrońca tego skazanego, zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia,

mogący mieć wpływ na jego treść a polegający na przyjęciu, iż skazany w swoim wniosku nie wykazał istnienia jakichkolwiek obiektywnych przeszkody, niezależnych od niego a uniemożliwiających mu złożenie w ustawowym terminie wniosku o sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia skazującego go wyroku, podczas gdy prawidłowa ocena istotnych okoliczności sprawy powinna prowadzić do odmiennych wniosków.

W konkluzji skarżąca wniosła o zmianę zaskarżanego postanowienia i przywrócenie W. W. terminu do żądania sporządzenia i doręczenia uzasadnienia wyroku.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie obrońcy okazało się na tyle zasadne, że doprowadziło do uchylenia zaskarżonego nim postanowienia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Zgodnie z art. 524 § 1 k.p.k. wniosek o doręczenie wyroku sądu odwoławczego z uzasadnieniem w celu wywiedzenia kasacji należy zgłosić w sądzie, który wydał orzeczenie w terminie zawitym 7 dni od daty ogłoszenia tego orzeczenia, a jeżeli ustawa przewiduje doręczenie orzeczenia to od daty jego doręczenia. Jest okolicznością faktyczną bezsporną, że skazany W. tego terminu nie dochował, przy czym nie był na rozprawie odwoławczej i ogłoszeniu wyroku wydanego w jego sprawie obecny; obecny był na niej tylko jego obrońca ustanowiony z urzędu.

Odnosząc się – w tym kontekście - do przytoczonej w zażaleniu argumentacji, przede wszystkim należy zauważyć, że istotnie w doktrynie i judykaturze opowiedziano się za mającą swój gwarancyjny wymiar praktyką, którą najpełniej uzasadniała teza: *„Obrońca z urzędu (odmiennie niż obrońca z wyboru) nie ma obowiązku podejmowania czynności procesowych po prawomocnym zakończeniu postępowania (art. 84 § 2 zd. 1 k.p.k.). Nie ma więc - w tej sytuacji - także obowiązku złożenia wniosku o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku. Jest to więc w istocie równoznaczne ze stwierdzeniem - motywowanym także względami gwarancyjnymi - iż po ogłoszeniu wyroku sądu odwoławczego oskarżony (ściślej - wówczas skazany) nie będzie już miał obrońcy, jako że z tą chwilą obowiązek działania na jego rzecz dotychczasowego obrońcy z urzędu ustał.*

Rodzi to określone skutki procesowe, w tym powoduje konieczność doręczenia odpisu wyroku sądu odwoławczego takiemu skazanemu, który jest pozbawiony wolności i z tego powodu nie brał udziału w postępowaniu przed sądem odwoławczym, a który miał w czasie jego trwania obrońcę z urzędu. O ile oskarżony był pozbawiony wolności i nie był obecny przy ogłoszeniu na rozprawie orzeczenia kończącego postępowanie, jego odpis powinien być mu doręczony stosownie do treści art. 419 k.p.k. Wówczas dzień doręczenia mu tegoż odpisu wyroku stanowi początek biegu terminu do złożenia wniosku o doręczenie odpisu wyroku z uzasadnieniem w celu wniesienia kasacji. Ma tu zastosowanie bowiem reguła określona w art. 422 § 2 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k.” (postanowienie z dnia 26.06.2007r., sygn.akt II KZ 14/07, OSNwSK 2007/1/1440, LEX nr 460037). Pogląd ten, po części, zachowuje do dziś swoją aktualność w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. postanowienie SN z dnia 3 kwietnia 2019r., sygn. akt KZ 7/19).

Trzeba jednak mieć na uwadze, że w aktualnym stanie prawnym jest tak, że wg. rozwiązania przyjętego w art. 100 § 3 k.p.k., wyrok doręcza się podmiotom uprawnionym do wniesienia środka zaskarżenia, tylko wtedy, gdy ustawa tak stanowi zaś aktualnie obowiązujące przepisy k.p.k. nie przewidują – co do zasady - obowiązku doręczenia odpisu wyroku sądu odwoławczego ogłoszonego na rozprawie odwoławczej pod nieobecność oskarżonego pozbawionego wolności nawet jeśli nie miał on obrońcy. Obowiązek doręczenia orzeczenia wydanego na rozprawie odwoławczej dotyczy jedynie przypadku opisanego w art. 422 § 2a k.p.k., gdzie ustanowiono, że termin do złożenia wniosku o sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia wyroku o którym mowa w art. 422 § 1 k.p.k. biegnie – dla oskarżonego pozbawionego wolności, który nie ma obrońcy i który mimo złożenia wniosku o doprowadzenie go na termin rozprawy na którym ogłoszono wyrok nie był na nim obecny biegnie od daty doręczenia mu wyroku (co oznacza, że w takim wypadku odpis wyroku doręcza się jemu z urzędu). Obrońca skazanego, w swoim zażaleniu odwołuje się do treści tego przepisu, ale czyni to oczywiście bezpodstawnie. Przecież, na gruncie niniejszej sprawy nie ma zastosowania dyspozycja art. 422 § 2a k.p.k., bowiem nawet gdyby przyjąć, że skazany znalazł się, na gruncie art. 524 § 1 k.p.k., w sytuacji takiej jakby nie miał obrońcy (skoro bronił go obrońca z urzędu), to i tak przecież z akt sprawy wynika, iż skazany W.

nie wnosił o doprowadzenie go na którykolwiek z terminów rozprawy odwoławczej. W konsekwencji, argumentacja podniesiona w zażaleniu odwołuje się do rozwiązania ustawowego, które nie ma zastosowania w okolicznościach faktycznych zaistniałych w przedmiotowej sprawie. Argumentacja obrońcy, jeśli byłaby trafna, czyniłaby nieaktualną kwestię „przywrócenie terminu” bowiem skazany po prostu miałby prawo do otrzymania odpisu wyroku z urzędu i dopiero wtedy otwierałby mu się termin do złożenia wniosku o sporządzenie na piśmie i doręczenie jego uzasadnienia.

Nietrafność przedstawionej w zażaleniu argumentacji nie przesądza jednak o trafności stanowiska wyrażonego w zaskarżonym postanowieniu. Trzeba bowiem zauważyć, że w aktach sprawy znajduje się wniosek skazanego (który wpłynął jednocześnie z wnioskiem o przywrócenie terminu) o doręczenie odpisu wyroku Sądu Okręgowego w W. zapadłego w dniu 2 lutego 2021r. wraz ze sporządzonym na piśmie jego uzasadnieniem, w celu wywiedzenia kasacji. To zaś oznacza, że wniosek o przywrócenie terminu do skutecznego złożenia wniosku o doręczenie odpisu tego wyroku wraz ze sporządzonym na piśmie jego uzasadnieniem spełniał warunek określony w art. 126 k.p.k. jakim jest wymóg jednoczesnego dopełnienia czynności, która miała być w terminie wykonana. Można wprawdzie przyznać rację Sądowi Okręgowemu w W., iż w piśmie o przywrócenie terminu z dnia 15 lutego 2021r. skazany nie wykazał przyczyn od niego niezależnych, które spowodowały niedotrzymanie ustawowego terminu, o których mowa w art. 126 § 1 k.p.k. Zważywszy jednak na to, że do przekroczenia terminu do złożenia wniosku o sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia wyroku o którym mowa w art. 422 § 1 k.p.k. doszło w sytuacji, w której skazany nie musiał mieć świadomości odnośnie do braku obowiązku działania, po uprawomocnieniu się skazującego go wyroku, przez obrońcę z urzędu, obowiązkiem Sądu Okręgowego w W. przy rozpoznaniu wniosku o przywrócenie terminu było przynajmniej uzyskanie od skazanego wyjaśnień co do zakresu pouczeń jakich mu udzielono oraz co do przyczyn niedotrzymania terminu do złożenia wniosku o sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia wyroku i w ich świetle a także w świetle racji sprawiedliwościowych i składających się na pojęcie „rzetelnego procesu” rozważyć możliwość uwzględnienia jego wniosku.

Mając to wszystko na uwadze Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.